Tygodnik Urzędowy

Prenumerata: rocznie 4,— zł., półroczn. 2-, zł., kwartalnie 1-,zł.

miasta Chorzowa

Cena ogłoszeń: Za wiersz jednołamowy lub jego miejsce 50 groszy

„Tygodnik Urzędowy" otrzymuje każdy właściciel domu bezpłatnie.— Właścicieli domów uprasza się o podanie Tygodnika lokatorom swych domów do wiadomości.- Red. i adm.: Ratusz, IV. piętro, pok. 108.

Nr. 7. Sobota, dnia 20. lutego 1937 r. Rok IV.

Paweł Dubiel
II. Burmistrz.

Geneza i rozwój zaopatrzenia w wodę

do picia mieszkańców miasta Chorzowa

Do głównych zadań zarządu każdej gminy należy niewątpliwie dostarczenie mieszkańcom wody do picia i celów gospodarczych. Zadanie to, w gminach wiejskich, nie mających na swoim terytorium ani też w pobliżu kopalń węglowych jest nietrudne i polega na utrzymaniu w odpowiednim stanie jednej czy kilku studni publicznych, z których mieszkańcy czerpią wodę do picia, a niekiedy i dla celów gospodarczych.

Zgoła inaczej przedstawia się to zadanie w gminach, które w obrębie swoich granic mają kopalnie węgla. Jak wiadomo kopalnie węgla powodują ruchawkę terenów a skutkiem tego niekiedy zupełny zanik wody gruntowej. Ten fakt oczywiście ogromnie komplikuje dostarczanie mieszkańcom odpowiedniej ilości i jakości wody. W takich gminach wodę trzeba sprowadzać z ujęcia szybów, rzek lub źródeł, nieraz o kilkanaście kilometrów oddalonych od gminy. Dostarczanie wody urasta tu do problemu bardzo skomplikowanego, zarówno z technicznego jak i administracyjnego punktu widzenia.

Taką gminą, pozbawioną naskutek kopalnictwa węglowego wody gruntowej, jest miasto Chorzów. Trudności, związane z omawianym zagadnieniem, istnieją już przeszło 120 lat, choć samo miasto istnieje dopiero 68 lat. W miejscu, w którym dziś miasto Chorzów, jedno z największych polskich miast przemysłowych, pnie się ku niebu wysokim lasem kominów fabrycznych gdzie bije żywe tętno wielkiego ośrodka przemysłowego, przed stu pięćdziesięciu laty były pustki i nic nie zapowiadało tego bujnego życia, które tu dziś pulsuje. Dopiero w roku 17 otwarto najstarszą kopalnię węgla („Król"). Pierwsze złoża węglowe odkryto w roku 1792 w miejscu, w którym dziś wznosi się budynek stacji kolejowej. W tym czasie na terenie obecnego miasta liczono około 45 budynków, rozrzuconych na rozległym terenie zamieszkałych przez około 300 mieszkańców. Budynki te należały do gmin: Świętochłowice, Łagiewniki, Chorzów, W. Hajduki i Bytków. Wodę do picia i celów gospodarczych czerpali mieszkańcy z własnych studni, ponieważ wody gruntowej było tu jeszcze poddostatkiem. Wydajność pierwszych szybów, otwartych w pierwszych 7 latach była bardzo nieznaczną. Szyby pogłębiano zaledwie do sześciu sążni, a wydobywanie węgla cierpiało bardzo naskutek częstego wdzierania się wody do szybów. Zmuszało to do zaniechania dalszego pogłębiania szybów i odbudowywania głębszych i grubszych pokładów. Rzecz jasna, produkcja była pozatym nieznaczna także naskutek bardzo powolnego, prymitywnego sposobu pracy — wyłącznie niemal ręcznej. Niski stan produkcji węglowej w tym okresie nie powodował znaczniejszego odpływu wody gruntowej i nie wywierał jeszcze ujemnych skutków w zakresie dostarczania wody mieszkańcom rozbudowywującej się ciągle gminy. Nawet początek pracy maszynowej w kopalniach (sprowadzono z Anglii maszynę parową do pompowania wody) nie wywarł na obfitość zdatnej do użytku wody gruntowej specjalnie ujemnego skutku. Począwszy od roku 1806 rozpoczyna się wydobywanie węgla przy pomocy wind, obracanych przez konie. Ta inowacja łącznie z odkryciem nowych bardzo bogatych pokładów węglowych powiększa znacznie produkcję. Wypadki polityczne (klęska pod Jeną, inwazja Napoleona) na pewien czas wstrzymują rozwój przemysłu węglowego na Śląsku. Zastój ten jednak trwa niedługo i wkrótce produkcja węgla wzrasta na nowo, zwłaszcza odkąd w roku 1819 sprowadzono pierwszą nowoczesną maszynę do wydobywania węgla. Równocześnie ze wzroste produkcji wzrasta liczba ludności skupiającej się wokół kopalni i huty. W tym okresie, zarówno kopalnia jak i huta przystępują do budowania domów mieszkalnych dla urzędników i robotników. W r. 1822 dekret królewski zarządza ścisłe określenie obszaru kopalnianego kopalni „Król" na powierzchni pół mili kwadratowej. W ten sposób powstaje samodzielna kolonia górniczo - przemysłowa. Wyznaczona granica przedzieliła teren eksploatacyjny kopalni Królewskiej na Pole Wschodnie i Zachodnie.

W roku 1725 równocześnie i huta i kopalnia zakładają wodociągi dla potrzeb przemysłowych i dla zaopatrzenia w wodę domów urzędniczych. Wodę sprowadza się z szybu Adolfa pod Tarnowskimi Górami (obecnie szyb Staszyca). Dotychczasowa eksploatacja Pola Zachodniego nie wpłynęła jeszcze w znaczniejszym stopniu na ubytek wody gruntowej. Dopiero eksploatacja Pola Wschodniego powoduje coraz większy ubytek wody gruntowej, czego wynikiem jest częste wysychanie studni. Tak n.p. około roku 1850 kolonia przemysłowa cierpi dotkliwy brak wody, którą mieszkańcy w beczkach muszą sprowadzać z dalekiej nieraz okolicy.

Władze powiatowe w specjalnych memoriałach zwracają uwagę ministerstwa na niebezpieczeństwo rozszerzania się chorób epidemicznych z powodu dotkliwego braku wody. Wskazując na obojętność w tym względnie administracji kopalni i huty, memoriały te domagają się utworzenia samodzielnej gminy któraby zaradziła brakowi wody i wogóle porządku na obszarze kolonii przemysłowej. Opisane w memoriale stosunki są bardzo charakterystyczne. Na terenie całej kolonii znajdują się zaledwie dwie studnie publiczne: jedna na dzisiejszym rynku, druga przy oberży hutniczej. Ponadto mieszkańcy czerpią wodę ze stawu hutniczego, choć woda w tym stawie jest bardzo niesmaczna i nieczysta.

Starania, zmierzające do utworzenia z nieuporządkowanych kolonii robotniczych samodzielnego miasta odnoszą pożądany skutek dopiero w roku 1868. Dekretem królewskim z dnia 18 lipca 1818 r. tworzy się na wyznaczonych już dawniej terenach samodzielną gminę, nadając jej nazwę: miasto Królewska Huta. Mieszkańców nowe miasto liczy 1451. Zarząd huty i kopalni umową z lipca 1869 roku odstąpił miastu wszystkie swoje prawa do budynków i projektów publicznego użytku, drogi i place publiczne oraz urządzenia wodociągowe. W r. 1873 fiskus górniczy wybudował wodozbiornik na granicy miasta przy szosie bytomskiej. Drugi zbiornik wybudowała gmina także przy szosie bytomskiej naprzeciwko głównego wejścia do huty „Piłsudski". W r. 1877 specjalna deputacja miejska dla spraw zaopatrzenia miasta w wodę, publikuje swoje pierwsze sprawozdanie, z którego wynika, że na terenie miasta znajduje się 41 studni publicznych. Na terenie północnym przy dzisiejszej ulicy Mickiewicza znajdowała się parowa pompa, obsługująca 5 studni publicznych, położonych w tej części miasta, dalszych 11 studni na różnych ulicach miasta czerpało wodę gruntową, wreszcie reszta 15 studni przyłączono już do wodociągów, czerpiących wodę ze wspomnianego już wyżej szybu Adolfa. — Objętość całej sieci wodociągowej w tym czasie wynosiła 1062 m. sześc. Dziś wynosi 47.000 m. sześc.

Dostawę wody ze szybu Adolfa przez fiskus górniczy regulowała specjalna umowa z roku 1873, zmieniana w latach 1884, 1900 i 1904. Ostatnia umowa z r. 1904 obowiązuje do dnia dzisiejszego z tą modyfikacją, że na podstawie rozporządz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28. VII. 1924 r. prawa i obowiązki z tej umowy przechodzą na „Państwowe Zakłady Wodociągowe na G. Śl.". Podstawą tej umowy jest zezwolenie fiskusa górniczego na pobieranie z zakładów wodociągowych wody na potrzeby przemysłowe i domowe mieszkańców miasta. Maksymalne zapotrzebowanie wody na jednego mieszkańca ustalono na 35 litrów dziennie. Przedsiębiorstwa, zużywające dziennie więcej niż 20 m. sześc. wody czerpią wodę na podstawie odrębnej umowy z fiskusem. Miesięczną ilość dostarczonej wody notuje specjalny wodomierz, a liczbę mieszkańców co miesiąc ustala i do wiadomości fiskusa podaje zarząd miasta. Fiskus nie odpowiada za żadne przerwy w dostawie normalnej ilości wody, jak również nie odpowiada za szkody powstałe z tego powodu dla konsumentów. Za każdy metr. sześc. gmina płaci cenę obliczoną w ten sposób, by należytość wystarczyła na utrzymanie i uruchomienie zakładów wodociągowych, 3 i pół proc. idzie na oprocentowanie, 3 i pół proc. na amortyzację kapitału zakładowego. Zezwoleń na przyłączenie budynków do wodociągu udziela zarząd miasta, fiskus jednak zachowuje prawo nadzoru. W zamian zato zarząd miasta zezwala fiskusowi na zakładanie wszelkich potrzebnych rurociągów na ulicach, placach i wszelkich terenach miejskich bez prawa do odszkodowania za wyjątkiem znaczniejszego umniejszenia wartości danego terenu. Fiskus górniczy zobowiązuje się ponadto do bezpłatnej dostawy 584.000 m. sześć. wody na potrzeby domowe i gospodarcze, wzamian za zobowiązanie się miasta do zaspokojenia wszelkich pretensyj, jakieby mieszkańcy wysunęli z tytułu odciągnięcia wody gruntowej przez odbudowę górniczą. Obu stronom przysługuje wypowiedzenie umowy z końcem każdego roku etatowego. Od roku 1925 Państw. Zakłady Wodociągowe czynią starania o zmianę dotychczasowej umowy. W projekcie sowej umowy P.Z.W. domagają się kontroli wysokości czynszu wodnego, pobieranego przez odbiorcę (miasto) od konsumentów.

Na taką umowę gmina nie mogła się oczywiście zgodzić. Tak samo dwa dalsze projekty umowy nie doszły do skutku.

Ze względu na fakt, że rurociągi od szybu Staszyca pod Tarnowskiemi Górami są częściowo prowadzone przez tereny, pozostałe po stronie niemieckiej, jak również ze względu na zbliżające się wygaśnięcie konwencji genewskiej P.Z.W. na G. Śl. przystąpiły w r. 1931 do budowy nowego tłocznego rurociągu, zaopatrywującego miasto w wodę, prowadzoną z nowego ujęcia w Maczkach nad Przemszą. Prace te w ciągu roku zostały wykończone i nowe rurociągi połączono z dotychczasową siecią wodną w mieście. Obecnie więc miasto częściowo jest zaopatrywane w wodę ze szybu Staszyca, a częściowo z zakładów wodociągowych w Maczkach. Całe zapotrzebowanie wody w mieście porą letnią wynosi około 5.000,000 litrów, w porze zimowej około 25.000,000 litrów dziennie. Obecny stan rzeczy ulegnie prawdopodobnie zmianie w roku 1937 w związku z wygaśnięciem konwencji genewskiej. Odtąd staraniem P.Z.W. będzie zaspokojenie całego zapotrzebowania na wodę przez wodociągi w Maczkach. Wykonanie tego zadania będzie wymagało wybudowania nowego zbiornika, gdyż obecnie w porze letniej woda do wyżej położonych terenów miasta słabo dochodzi. P.Z.W. szukają obecnie odpowiedniego terenu pod nowy wodozbiornik, do którego budowy mają przystąpić wiosną 1937 r.

Ogłoszenie

Magistrat miasta Chorzów podaje do wiadomości publicznej, że na terenie miasta Chorzowa miejsca sprzedaży mogą być otwarte w następujące niedziele przedświąteczne w bieżącym roku:

14 marca 1937 r.
21 marca 1937 r.
9 maja 1937 r.
5 grudnia 1937 r.
19 grudnia 1937 r.

Magistrat.

Rozkład godzin

Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej (Kupieckiej)

ważny od 1 lutego 1937 r.

Klasa	Gospodarz klasy	Nauka odbywa się w czasie				
		poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek
Ia	De Navarra	8⁰⁰—11³⁵		8⁵⁰—13²⁰		
Ib	Köniżanka		8⁰⁰—12³⁰			8⁰⁰—11³⁵
IIa	Dulski	8⁰⁰—12³⁰		8⁰⁰—12³⁰		
IIb	Köniżanka		8⁰⁰ - 11³⁵		8⁰⁰—12³⁰	
III	Weber				8⁰⁰—12³⁰	8⁰⁰—12³⁰

Magistrat.

Okólnik Nr. 5

Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 26 stycznia 1937 r. o dostarczaniu pracy żołnierzom, zwalnianym do rezerwy.

(Pers. 1201 — 20).

(Dz. U. Min. Spr. Wewn. Nr. 2, poz. 12)

W ostatnich czasach napływa do Ministerstwa Spraw Wojskowych dużo podań rezerwistów, którzy utracili pracę wskutek powołania ich do służby wojskowej i po odbyciu powinności, pomimo zgłoszenia się z powrotem do pracy w ustawowym terminie, nie zostali przyjęci na poprzednie stanowiska.

Aczkolwiek petycje rezerwistów przy bliższym badaniu przeważnie nie mają ustawowego uzasadnienia obowiązkowego przyjęcia ich do pracy, tym niemniej sam fakt, że zostali oni pozbawieni pracy właśnie na skutek powołania ich do służby wojskowej, stwarza moralny obowiązek zajęcia się ich losem i przychylnego potraktowania złożonego przez nich podania.

Ten obowiązek wypływa również z ducha art. 68 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z roku 1936 Nr 60, poz. 455), który mimo zastrzeżeń, ustanawia jednak zasadę, że obywatel nie powinien tracić pracy z powodu powołani ago do służby wojskowej.

Poza kategorią żołnierzy-rezerwistów, co do których istnieje bądź to ustawowy, bądź to moralny obowiązek dania im pracy w tym samym resorcie po powrocie z wojska, istnieje jeszcze duża część żołnierzy, kończących służbę wojskową bez widoków dalszej egzystencji i ustawowego poparcia w uzyskaniu pracy.

Przypominając więc zasadę, wyrażoną w punkcie 3 okólnika Nr 50 z dnia 17 czerwca 1936 r. (Dz. Urz. Min. Spraw. Wewn. Nr 17, poz. 117), w myśl której do służby winni być poza kobietami przyjmowani tylko kandydaci wykazujący się odbyciem służby wojskowej lub pracą niepodległościową — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi P. P. nadto o wykorzystywanie wszelkich możliwości dla dania wysłużonym żołnierzom, zwalnianym do rezerwy, zatrudnienia, mającego charakter pracy stałej, a w braku takiego — czasowej.

Powyższe zarządza się na podstawie okólnika Prezydium Rady Ministrów Nr 72 z dnia 23 grudnia 1936 r.

(—) Kawecki
Podsekretarz Stanu.

Zarządzenie

Chorzów, dn. 10. II. 37.

Na mocy art. 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 listopada 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz tępienia chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. Nr. 108, poz. 922) łącznie z § 12 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 3 sierpnia 1932 r. o zwalczaniu raka ziemniaczanego (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 644) zarządza Magistrat co następuje:

1) Teren miasta Chorzów uznaje się za zagrożony rakiem ziemnaczanym.
2) Zabrania się wywozu poza obręb miasta ziemniaków pochodzących z terenu Chorzowa.
3) Od uprawy ziemniaków wogóle wyklucza się:
   a) wszystkie ogródki działkowe i przydomowe ogrodzone i nieogrodzone,
   b) wszystkie parcele przydomowe na przestrzeni 50 metrów od najbliższych zabudowań,
   c) wszystkie parcele położone w dzielnicy IV,
   d) wszystkie parcele uznane za zarażone i zagrożone rakiem ziemniaczanym w latach 1929 do 1936, których użytkownikom doręczono już orzeczenia.
4) Zabrania się mieszania sadzonek kwalifikowanych z sadzonkami nieodpornymi względnie już mieszanymi.

Winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia ulegną ukaraniu zgodnie z art. 13 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 19 listopada 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. Nr. 108, poz. 922) oraz art. 64 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno - administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365).

Ponadto zostaną ziemniaki sadzone wbrew powyższym przepisom wykopane i zniszczone na koszt użytkownika gruntu.

Za I Burmistrza:
(—) Mgr. Korol
Dyrektor
administracji miejskiej.

Obwieszczenie

P. Florentyna Grzegorczyk zamieszkała w Chorzowie, zamierza wybudować dom mieszkalny na gruncie dotychczas nieobjętym planem regulacyjnym, położonym na terenie przy ul. Borelowskiego.

Powyższe podaje się do wiadomości, zgodnie z postanowieniem § 16 ustawy osiedleńczej z 10. sierpnia 1904 r. (Zb. ust. pr. str. 227.) z tym, że ewentualne sprzeciwy należy wnieść do tut. Referatu Policji Budowlanej, w terminie do dnia 13. marca 1937.

Pierwszy Burmistrz
w z.
(—) Dubiel
Burmistrz.

Obwieszczenie

P. Anna Olejniczak zamieszkała w Chorzowie, zamierza wybudować dom mieszkalny na gruncie dotychczas nieobjętym planem regulacyjnym, położonym na terenie Chorzowa III. przy pl. Piastowskim.

Powyższe podaje się do wiadomości, zgodnie z postanowieniem § 16 ustawy osiedleńczej z 10. sierpnia 1904 r. (Zb. ust. pr. str. 227.) z tym, że ewentualne sprzeciwy należy wnieść do tut. Referatu Policji Budowlanej, w terminie do dnia 13. marca 1937.

Pierwszy Burmistrz
w z.
(—) Dubiel
Burmistrz.

Magistrat miasta Chorzów
ogłasza niniejszym

przetarg

na sprzedaż domu w Chorzowie przy ul. Stawowej 1 i 3.

Bliższych informacji udziela Referat mierniczy Ratusz, pokój 125 w godz. od 10—12. Zamknięte oferty z napisem „Oferta na zakup domu" składać należy w kancelarii Decernatu Technicznego pokój 129 do dnia 6 marca 1937 r.

Magistrat zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Magistrat.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Drukarnia Narodowa„ Chorzów I. ulica Krzywa 14. — 40-662